

PIOTR SZYDŁOWSKI

## PLURALIZM FILOZOFICZNY ZJEDNOCZONEJ EUROPY

**Jan Szmyd:** *Charakter narodowy i duchowo wspólnoty.* Kraków, Wydawnictwo Edukacyjne, 1998, 147 s.

Książka składa się z 10 rozdziałów: I. *Charakter i ethos narodowy. Próba określenia*; II, *Charakter narodowy a filozofia. Relacje wzajemne*; III. *Polski ethos narodowy a ethos chrześcijański. Kilka uwag, i refleksji*; IV. *Ethos ludowy-narodowy-polski. Wyjaśnienie pojęć*; V. *Wiedomo narodowa i wiadomo niepodległa jako wyraz charakteru narodowego Polaków. Kilka spostrzeżeń historycznych*; VI. *Postawa wobec władzy a charakter narodowy. Uwagi ku przestrodze rządzących i rządzących*; VII. *Charakter narodowy a religijność polska. Refleksje teoretyczne*; VIII. *Religijność ludowa a do wiadczenia religijne. Ujęcie typologiczne*; IX. *Polska a uniwersalizm kulturowy*; X. *Narodowe i uniwersalne aspekty filozofii a zagadnienie tożsamości europejskiej*. Niektóre fragmenty książki ukazywały się wcześniej w postaci artykułów w różnych czasopiśmie (ich wykaz na s. 149) i pracach zbiorowych. Dzięki zebraniu ich w pracy monograficznej o jednej, wyrażonej idei przewodniej zawartej w tytule, czytelnik nie musi szperać po czasopiśmie, ma ułatwionym sposobem zapoznania się z szerokim wachlarzem problemów, tak bardzo istotnych w kontekście wchodzenia Polski do Unii Europejskiej.

Związki zachodzące między charakterem narodowym a filozofią nie są dotychczas w naukach społecznych dostatecznie przebadane, dlatego zawarta w r. II książki (s. 21-31) refleksja ma charakter hipotetyczny i zmierza do wstąpienia tych związków rozpoznania. W tym celu autor proponuje otwarty model wzajemnej zależności między charakterem narodowym a filozofią, model wymagający dalszych badań i przemyleń metodologicznych. Wskazując na pola styku między polskim charakterem narodowym a filozofią i na niektóre typy relacji zachodzących między tymi dwoma pokrewnymi ale nie jednorodnymi zjawiskami, Jan Szmyd ukazuje cztery elementarne modelowe ujęcia problemu.

Pierwszy element modelu wynika z faktu, że charakter narodowy i filozofia danej wspólnoty narodowej mają wspólne uwarunkowania historyczne, psycho-społeczne i kulturowe. Uwarunkowania te tkwią w specyfice dzie-

jów i losów narodu, a nawet w czynnikach ekonomicznych i geograficznych. Egzemplifikacją tego aspektu modelu dla narodu polskiego jest, dowiedziona w historiografii polskiej, zaleźność od polskiej „filozofii narodowej” od polskiego romantyzmu, od faktu rozbiorów Polski, powstania narodowych, ich upadku i dalszych walk o niepodległość.

Drugi element modelu stanowi fakt przejawiania się w filozofii niektórych cech charakteru narodowego, tak w swojej zawartości rzeczowej jak i stronie formalnej wyrazu. Ilustracją tego aspektu modelu są różnice między polską filozofią połowy XIX wieku a filozofią niemiecką tego okresu. W polskiej filozofii - pisze autor - „dominuje wówczas problematyka życia realnego narodu, jego możliwości i powinno być jako naturalnego i historycznego fenomenu, zaś w niemieckiej filozofii na pierwszy plan wybija się zabsolutyzowana, oderwana od rzeczywistości naturalnej problematyka metafizyczna, logiczna, spekulatywno-dialektyczna itp.” (s. 22). Zachodzą również różnice w stronie formalnej wyrazu obu tych filozofii, czyli w języku jakim posługują się filozofowie polscy i niemieccy: „u polskich filozofów był to język swobodny, zaś u niemieckich autorów był to - ponieważ również z narodowego wyznaczenia - język „zimny”, oschły, czysto pojęciowy, logicznie w pełni zdyscyplinowany” (s. 23), co podkreślał już Bronisław Trentowski w liście do Mickiewicza, zauważyli to Maurycy Mochnacki i Karol Libelt, a w najnowszych czasach podniósł i uwypuklił te cechy Andrzej Walicki (*Filozofia a mesjanizm*. Warszawa 1979, s. 191).

Trzeci element modelu - jak mówi autor - „usposabia może do kreowania swoistych koncepcji i idei filozoficznych, oryginalnych systemów wartości, może wprowadza do filozofii osobliwe akcenty i priorytety, swego rodzaju zabarwienie narodowe czy nawet etniczne podejmowanej w niej problematyki; może też zawiera pewne predylekcje czy predyspozycje do podejmowania i rozwijania określonych w toku filozoficznych i wyświetlania ich jakby we własnym „duchu” i we własnym horyzoncie aksjologicznym i intelektualnym; może wreszcie sprzyja powstawaniu odrębnych konstrukcji filozoficznych, całościowych wytworów twórczości filozoficznej w postaci takich lub innych systemów, szkół czy orientacji filozoficznych” (s. 24). Egzemplifikacją tego aspektu modelu w dziejach narodu i kultury polskiej były kolejne odmiany mesjanizmu i neomesjanizmu polskiego, kolejne mutacje tzw. „filozofii narodowej” a do polskiego i rosyjskiego słowianofilstwa drugiej połowy XIX i początków XX wieku.

Czwarty wreszcie element modelu zawarty jest w dwustronnych relacjach zachodzących między filozofią a charakterem narodowym. Nie tylko ów charakter wpływa na filozofię, ale i filozofia wywiera wpływ na postawy i działania narodu, na jego „duszę”, na samoidentyfikację. Może pozytywnie

lub negatywnie współkształtowa charakter narodowy. Mo e „zaspokaja pewne potrzeby duchowe narodu moralnie i historiozoficznie go dowarto - ciowa , stwarza swego rodzaju uj cie dla u wiadamianych jego d e , aspiracji, pragnie : dla emocjonalnych i pop dowych pokładów «duszy zbiorowej»; mo e na swój sposób zaspokaja jego gusta estetyczne i tendencje twórcze, staj c si stopniowo (... ) integralnym elementem charakteru narodowego” (s. 26). Przykładem wpływu filozofii na polski charakter narodowy jest okres o wiecienia (Staszic, Kołł taj, niadeccy), romantyzmu i neoromantyzmu (Hoene-Wro ski, A. Towia ski, A. Mickiewicz, J. Słowacki, Z. Krasi ski, B. Trentowaki, A. Cieszkowski, K. Libelt, E. Dembowski, H. Kamie ski, W. Lutosławski, S. I. Witkiewicz, S. Brzozowski), pozytywizmu (A. wi tochowski, J. Ochorowicz, A. Mahrburg, H. Struve), okres szkoły lwowsko-warszawskiej (K. Twardowski, J. Lukasiewicz, T. Kotarbi ski, K. Ajdukiewicz, T. Cze owski, W. Witwicki, Maria i Stanisław Ossowsy oraz inni), szkoła fenomenologiczna reprezentowana w Polsce przez R. Ingardena i jego uczniów. Jaki wpływ na umysłowo polsk wywierał te marksizm, zwłaszcza w pierwszym wier wieczu powojennym oraz filozofia chrze cija ska, uprawiana zwłaszcza w o rodkach lubelskim, warszawskim i krakowskim.

Naszkiecowany przez J. Szmyda i ilustrowany przykładami z dziejów narodu polskiego model relacji mi dzy charakterem narodowym a filozofi mo na przyj jako wskazówk metodologiczn , płodn w swej skuteczności, do badania nie tylko dziejów filozofii polskiej ale i szeroko poj tej kultury polskiej. Poszczególne elementy tego modelu znajduj wyraz w licznych opracowaniach wybitnych badaczy polskich, przytoczonych w przypisach do tekstu, badaczy takich jak B. Limanowski, E. Dembowski, J. Ochorowicz, M. Mochnacki, A. wi tochowski, A. Boche ski, A. Kłoskowska, F. Jaro ski, K. Górski, H. Skolimowski, A. Walicki, S. Szczepanowski i inni. Wyniki ich bada zostały przez J. Szmyda przeanalizowane i metodologicznie uogólnione. Otrzymali my w ten sposób sprawne narz dzie badawcze, którym posługuj c si mo na osi gn poprawne wyniki docieka .

Po ukazaniu w r. II wzajemnych zale no ci mi dzy charakterem narodowym a filozofi , J. Szmyd podj ł wyj tkowo aktualn i doniosł problematyk wi c si z przygotowywanym członkostwem Polski w Unii Europejskiej. Zawarta jest ona w r. IX (*Polsko a uniwersalizm kulturowy*, s. 119-133) oraz w r. X (*Narodowe i uniwersalne aspekty filozofii a zagadnienie to samo ci europejskiej*, s. 134-146). W rozdziałach tych chodzi o stosunek „polsko ci”, „polskiego ethosu”, polskiego „charakteru narodowego” do bardziej uniwersalnych, ponad- i internarodowych, ogólnoeuropejskich procesów i tendencji rozwojowych współczesnej i przyszłej cywilizacji. Mimo i takie kategorie jak „polsko ”, „ethos narodowy”, „psychika naro-

dowa”, „psychologia narodu”, „narodowy typ osobowo ci”, „narodowe odrębności psychologiczne”, „narodowy typ umysłowo ci”, „cechy narodowe”, „mentalność narodowa”, „osobowo modalna”, „empiryczny charakter narodowy”, „duch narodu”, „idea narodowa”, „uniwersum narodowe”, „wola narodu”, „oblicze duchowe narodu”, „dusza narodu”, „portret narodu”, „narodowy pogląd na świat”, „kanon narodowy” - są kategoriami wieloznacznymi i w jaki sposób funkcjonują tradycyjnie, mimo że nie są pojęciami ostre i w swym podstawowym znaczeniu są niedookreślone czyli w jakim sensie ułomne, to jednak mogą być, po odpowiednim ich doprecyzowaniu i „obróbce” semantycznej, płodnymi kategoriami przy wyjaśnianiu i opisie określonych zjawisk społecznych i kulturowych. Mogą być przydatne w badaniach mimo ich uwikłania w konteksty ideologiczne, społeczne, narodowe czy nawet programowo-partyjne. Podobnie rzecz się ma z „charakterem narodowym” polskiej filozofii, która wszak jest częścią filozofii europejskiej i dlatego może odegrać pozytywne role w procesie włączania Polski do uniwersalnych struktur europejskich.

Proces integracji europejskiej ulega obecnie wyraźnemu przyspieszeniu, a w tym procesie kształtują się nie tylko tradycyjne, co nowoczesne elementy poczucia wspólnoty duchowej czyli wiadomości jednorodnego, europejskiego prądu kulturowego, kształtuje się nowoczesna tożsamość europejska. Autorka książki „Interesuje przede wszystkim rola filozofii i związanych z nią elementów kultury intelektualnej (...), filozofii rozumianej szeroko, obejmującej różne kierunki i orientacje filozoficzne, w szczególności jej działy i specjalizacje, typowe wykładnie świata i człowieka, sposoby i style filozofowania, czyli filozofii rozumianej bardziej jako kultura filozoficzna, mniej zaś jako wybrany kierunek filozoficzny” (s. 135). Autor nie rozstrzyga autorytatywnie problemów, próbuje jedynie dać na nie odpowiedź wstępnie, sugerując sposób rozważania tych doniosłych i istotnych w procesie integracji europejskiej problemów. Propozycje te można w skrócie ująć następująco.

Konieczne jest wychodzenie z polskiego „zaścianka”, w którym uparcie gnębi się, niczym jadowite mięcze, wszelkie trendy nacjonalistyczne i przeróżne „zjednoczenia” chrześcijańsko-narodowe. Osłabianie ich wpływów społecznych jest warunkiem zrównania się Polski z ogólnoeuropejską kulturą. Owszem, nie ma filozofii poza kulturą narodową, ale i filozofia jest wyrażana w języku narodowym i formułowana w określonym typie umysłowo ci i duchowo ci narodu, nie ma zaś filozofii jako bytu metafizycznego, nieantropogenicznego, ontologicznie autonomicznego. Ale i tak filozofia, podobnie jak sztuka, religia czy nauka jest równie wyrazem kultury ogólnoludzkiej. Filozofia polska zatem winna być w sobie partykularny pierwiastek narodowy z pierwiastkiem uniwersalnym, globalnym, który w miarę jej rozwoju winien w niej dominować. Pierwiastek partykularny, którego

jednak nie należy wygasza, spełni swe funkcje praktyczne - społeczne, kulturowe, ekspresyjne, narodowe. Pierwiastek uniwersalny spełni głównie, choć nie wyłącznie, swe funkcje poznawcze. Oba pierwiastki filozofii mają w procesie integracji europejskiej prawo obywatelstwa.

„Jedynie jasna i otwarta, szczerza i bezstronna konfrontacja tego co uniwersalne z tym, co partykularne, narodowe w kulturze umysłowej człowieka stwarza pewne warunki i kulturowo-psychologiczne przesłania dla interesujących nas tu mechanizmów procesów identyfikacyjnych. Identyfikacja wielonarodowych wspólnot ludzkich nie kształtuje się na zasadzie unifikacji kultur, tradycji, systemów wartości, cech charakteru narodowego, psychiki zbiorowej, filozofii i sztuki współtworzących ją narodowo czy grup etnicznych, ale na wiadomej, rozumiejącej, partnerskiej i równoważonej harmonizacji w większe, bogatsze, wewnętrznie zrównoważone, ale jednak strukturalnie nie opozycyjne całości kulturowe i mentalne. Jeżeli chodzi o filozofię, to właśnie jej zrównoważone narodowe pierwiastki i formy mogą znacząco dopełniać i wzbogacać rozwijając wspólnie kulturę filozoficzną, ożywiając ją i dynamizując; mówić inaczej - mogą one wnosić coś nowego i odczytywać do filozoficznego wymiaru identyfikacji. Na przykład polska tradycja filozoficzna mogłaby może lepiej niż inne - oferować pewien charakterystyczny swój umiar w sporach filozoficznych, dając uwrażliwienie na sprawy narodowe; umiejąc poruszać się pomiędzy racjonalnością a irracjonalnością, realizmem a romantyzmem i fantazyjnością itp.” (s. 143-144).

U teoretycznych podstaw zjednoczenia Europy leży ruch uniwersalistyczny. Wiele na ten temat napisano. „Generalnym i perspektywicznym celem tego intelektualnego ruchu jest przygotowanie w drodze dialogu, dyskusji, negocjacji - a przede wszystkim poprzez tworzenie ogólnofilozoficznych, aksjologicznych, ideowych, etycznych, prawnych i naukowych przesłań dla podstaw przyszłego ponadnarodowego państwa europejskiego, może i dla ogólnowiatowego ładu społeczno-ustrojowego i ekonomicznego” (s. 136. Zob.: J. Kuczyński; *Uniwersalizm jako metafizologia*, t. 1-2, Warszawa 1989-1990). Uniwersalizm jako ruch intelektualny i fundament teoretyczny nowej europejskiej cywilizacji jest *in statu nascendi*, dla wielu wydaje się utopijny, zyskuje jednak na popularności, zasługuje na uwagę, dialog i dyskusję. J. Szmyd wymienia szereg cech tego uniwersalizmu, spośród których wybiera tylko trzy: integrację kultur poszczególnych narodów, przy zachowaniu ich swoistej wartości, odrębności i tożsamości; integrację filozofii współczesnej przy zachowaniu jej różnorodności oraz rozwijanie uniwersalistycznej, globalnej etyki; zbliżenie do siebie różnorodnych religii i światopoglądów, zwłaszcza religii monoteistycznych, rozwijanie między nimi dialogu, poszukiwanie wspólnych wartości, podobieństw i pokrewieństw.

O ile w aktualnym stanie badań możemy powiedzieć o wpływie określonych filozofii na identyfikację narodów, o tyle mniej i tylko na zasadzie myślenia postulatywnego możemy mówić o wpływie określonych filozofii na szersze procesy identyfikacyjne w ramach współczesnych wielonarodowych wspólnot europejskich. J. Szmyd wymienia cztery możliwości takiego wpływu. Przytocz tylko jedną z nich, czwartą: „filozofia z istoty przynależnych do niej funkcji ukazywałaby to, czego nie są w stanie ukazać ani nauka, ani sztuka, ani nawet religia, a mianowicie generalne cele i perspektywy wspólnot europejskich, zło i dramaturgię ich integracji duchowej, trudno ci i szanse procesów identyfikacyjnych na przejściu z XX w XXI stulecie, napięcia i opozycje pomiędzy identyfikacją narodów a identyfikacją jednostek czy narodowością ze społecznością wielonarodową i wielokulturową oraz sens tej identyfikacji i jej celowość” (s. 146).

Autor kończy swoje rozważania wnioskiem praktycznym: „(...) należałoby zdecydowanie poszerzać i rozwijać we wszystkich krajach europejskich i w dostatecznej mierze skoordynowaną organizacyjnie i programowo edukację filozoficzną i kulturoznawczą dzieci i młodzieży oraz szeroki i możliwie skuteczny popularyzacja wspólnego europejskiego i zarazem najcenniejszego dorobku myśli filozoficznej i kulturologicznej, czy - parafrazując i nieco modyfikując formułę tematyczną przywoływanego już wyżej dzieła B. Russella - *Myśl o Europie*” (s. 146).